

Na rampie dokonywano SEGREGACJI na użytecznych i na bezużytecznych. Na stronę życia lub stronę śmierci. Kto po selekcji przeszedł na stronę życia poddawany był SANITARNEJ KWARANTANNIE. Po KWARANTANNIE następowało NUMEROWANIE ludzi w formie podskórnego tatuażu. Dzieci oddawane były w ręce nazistowskich lekarzy, często bez większych oporów, przez ich własne matki, które sądziły, że w ten sposób je uchronią przed śmiercią. Lekarze, na czele których stał doktor Mengele, eksperymentowali na dzieciach, między innymi, poprzez robienie im eksperymentalnych ZASTRZYKÓW.

SEGREGACJA – IZOLACJA – EKSTERMINACJA

Historia lubi się powtarzać.

W Niemczech w 1919 roku założona została partia nazistowska. Adolf Hitler powiedział wtedy: nazizm wróci za 100 lat ale tym razem jako religia.

Minęło 100 lat. Na bożka ukoronowano wirusa, który zepchnął w zapomnienie nawet Boga chrześcijan. Nowa religia covidianizm stworzyła swój własny katechizm i nowy styl życia, a tym samym nowy rozdział w historii ludzkości. Nasza historia zaczęła się dzielić: przed covidem i po covidzie. Nowa religia, jak i cały wiążący się z nią sanitarny totalitaryzm, podobnie jak działania Hitlera, zasponsorowana została przez ludzi na usługach Lucyfera, masonów.

2 Wojna Światowa wciągnęła w kolaborację ze złem wiele osób. Jeszcze do niedawna zastanawiano się, jak udało się wciągnąć do tej niechlubnej współpracy aż tylu, wydawałoby się, świątłych, inteligentnych ludzi, często tzw. elity narodów. Jak demon komunizmu, kolos na glinianych nogach, dał radę omamić miliony? Za odpowiedź mogą posłużyć wydarzenia z przełomu ostatnich dwóch lat, gdzie to już nie miliony ale miliardy ludzi na całym świecie zostały zahipnotyzowane, zmanipulowane i bez większych oporów weszły we współpracę ze złem. Jednocześnie stając się, jak za dotknięciem magicznej różdżki, ogniwem w diabelskiej maszynie śmierci.

Nie mogłoby jednak dojść do tej globalnej manipulacji, gdyby nie wcześniejszy zorganizowany plan demoralizacji całych społeczeństw.

Plan przygotowywany był od dziesięcioleci, aby zepsute ziarno wykiełkowało we wszystkich zakątkach ziemi bez większych przeszkód.

Demoralizacja nasiliła się po 2 Wojnie Światowej między innymi poprzez zaangażowanie mediów. Setki a nawet tysiące kanałów radiowych i telewizyjnych z niebywałym natężeniem, szczególnie w okresie ostatnich dwóch lat, zaczęły realizować zorganizowaną operację przyspieszonego prania mózgow.

Do wychowywania młodego pokolenia na ludzi bez kręgosłupa przysłużyła się edukacja szkolna. W szkole zaczęło się oduczać poczucia patriotyzmu a przede wszystkim wiary w samego Boga. W zamian bombarduje się młodzież fałszywymi ideami prowadzącymi na niebezpieczne bezdroża. Wypaczona edukacja stała się narzędziem do niszczenia morałów, do programowania i indoktrynowania tych, którzy mieli być w przyszłości fundamentami narodów.

Skonstruowano człowieka tolerancyjnego, dla którego prawda stała się mową nienawiści i który z taką łatwością czy nawet obojętnością, czasami nadzieją i radością przyjął narrację godną samego nazisty:

KWARANTANNA – SEGREGACJA – IZOLACJA – DYSKRYMINACJA

Hasła popularne i wtedy i dziś.

Historia lubi się powtarzać. Powtarza się nawet z pewnymi, że to tak nazwę, ulepszeniami. Kiedyś potrzeba było, na przykład, robić łapanki, aby ludzi zagnać do obozów pracy, gdzie rozdzielano dzieci od rodziców, a na dzieciach, pozostawionych na pastwę losu, eksperymentowano wstrzykując im mikstury opieczętowne symbolem pentagramu przez lekarzy spod tego samego symbolu. Teraz zaprogramowani przez media rodzice oddają własne dzieci w ręce funkcjonariuszy medycznych, którzy robią im eksperymentalne zastrzyki. Ludzie chcą wierzyć, że to dla ich dobra i dobra ich dzieci powołując się na naukę.

„Auschwitz nie spadło z nieba”. W obozach śmierci strażnikami nie byli jacyś tam ufoludkowie. Motorniczym pociągu wiozącym skazanych na śmierć do Auschwitz, był często miły sąsiad zza płotu, który na co dzień podlewał kwiatki w ogródku, coś pożyczył, coś

pomógł. Dzisiaj do zorganizowania światowego spisku przeciwko ludzkości wystarczyło, aby współcześni naziści położyli pierwsze domino, które sprawnie, jedno po drugim przewraca za sobą stary porządek świata, tworząc świat nowy. Ludzie niczym kameleon zmienili swój wygląd, chociaż nie, paradoksalnie zakładając maski, maski im z twarzy opadły, i zgodnie z zapotrzebowaniem systemu weszli w struktury zła przeciwko samym sobie. Ktoś stał się telewizyjnym propagandzistą, ktoś inny ubrał kombinezon astronauty, ktoś jeszcze inny prześladowuje ludzi bez maski, dyskryminuje niezaszczepionych, izoluje młodzież poprzez internetowe nauczanie itd. itd.. Samonakręcająca się machina unicestwienia ludzkości, w której trybiki wpadają wszyscy mniej lub bardziej.

W Grecji dochodziło do tragikomicznych sytuacji. Na przykład lekarze poprzebierani za świętych Mikołajów a pielęgniarki za krasniali, wstrzykiwali dzieciom, w ramach prezentu bożonarodzeniowego, preparat zwany popularnie jako szczepionka na covid.

W Polsce podczas ostatnich dwóch lat, podobnie jak i w innych krajach, w jednych mniej w drugich bardziej, doszło do jednego z większych ludobójstw. Ponad 200 tysięcy nadmiarowych zgonów z powodu teleporad, z powodu utrudnionego dostępu do służby zdrowia. Tysiące przykładów, jak ludzie z zawałem, udarem czekali na wyniki testów i się nie doczekali. A ważące o ich życiu sekundy spędzili w karetce przed szpitalem. Prawdziwe pole walki. Nie licząc zgonów poszczepiennych, które tak naprawdę dopiero się rozkręcają.

Kto namawiał, zachęcał, zmuszał do tych ludobójczych zastrzyków? Kto był kierowcą w karetkach? Kto lekarzem, który odmawiał wizyty chorego pacjenta a w zamian leczył telefonicznie? Kto sąsiadem, który doniósł na sąsiada, który w sklepie śmiał nie mieć maski, a co gorsze bezczelnie w czasie lockdownu wyszedł z domu, jak gdyby nigdy nic, i odwiedził własną matkę?

Historia lubi się powtarzać. Kiedyś jednak ludzie mieli twardszy kręgosłup moralny. Na nas bomby jeszcze nie spadają, a jak łatwo jesteśmy w stanie oddać nawet nasze dusze, aby tylko nie stracić kawałka komfortu. Jak szybko zamieniamy polską flagę na flagę obcego kraju. I chociaż media starają się sprzedać flagę ukraińską jako symbol dążeń narodo-wo wyzwolenicznych, flaga ta staje się powoli

symbolem propagandy, manipulacji, zniewolenia, a nawet selekcji, czymś na miarę zastrzyków covidowych. Symbolem hipokryzji w kolorze niebiesko żółtym.

No i dożyliśmy czasów, kiedy polski patriota nazywany jest pro ruski, a posłowie w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej zarówno ci z lewej jak i ci z prawej strony, biją brawo, kiedy marszałek sejmu, nijaka Witek, sugeruje, że obca flaga na miejscu flagi polskiej to zaszczyt dla naszego kraju. Kiedyś również wśród posłów, oprócz łapowników, zdrajców i kanalii zdarzali się prawdziwi patrioci. Jednym z nich był Reytan. I chociaż osobiście nie utożsamiam się z żadną partią polityczną, trzeba przyznać, że do aktu rozpaczony Tadeusza Reytana można by w pewnym sensie przyrównać postawę jednego z posłów Konfederacji Grzegorza Brauna, który upominając się o prawo polskiej flagi w Polskim Sejmie, został skarcony przez marszałek sejmu, a posłowie zgromadzeni w tym czasie na sejmowej sali, jego uwagę związaną z dyskryminacją polskiej flagi zakrzyczeli, wrzeszcząc... hańba!

Polska, za której wolność przelały się tonu krwi naszych przodków, teraz oddawana jest tak po prostu w ręce masonów, którzy w sumie opanowali już wszystkie rządy na świecie. A kiedy okupant zdobywa terytorium jakiegoś kraju, co robi najpierw? Wywiesza swoją flagę. Flaga ukraińska służy jako atrapa, za którą masońskie siły się kryją. Oni tak z ukrycia lubią działać, bo tchórze już tak mają.

Stoją też za wojną na Ukrainie, tak jak stali i za innymi wojnami. A wojna ta skończy się, kiedy zaplanowana ilość Ukraińców zostanie przesiedlona do Polski.

Jak udało się nabrać aż tylu Polaków, aby przyjmowali przesiedleńców, nawet do swoich domów? Jak to działa? Tak samo jak działał covid. Nie chcesz Ukraińców? Jesteś egoistą. Nie chcesz się zaszczepić, nosić maski? Jesteś egoistą. No i haczyk został połknięty.

Koncerny farmaceutyczne wcale nie walczą o nasze zdrowie, a przemysł zbrojeniowy o pokój. Ekologiczne organizacje gdzieś mają ekologię i kondycję naszej planety. Ich działalność służy temu, aby móc coraz bardziej zacieśniać na naszych sztych pętle. Kto pociąga za sznurki? Już chyba wszyscy wiemy.

Jesteśmy na wojnie pomiędzy dobrem a złem. Pomiedzy światłem a ciemnością. Wszyscy, którzy stracili łączność z Bogiem wpadli w wir manipulacji, stracili kontakt z samym sobą. 2000 lat temu diabeł obiecywał Jezusowi władzę, światowe uciechy, wszystkie bogactwa w zamian za jeden pokłon. *Nie będziesz mieć bogów cudzych przede mną* przykazał nam Pan. A my słabi ludzie na boga wybieramy grzech, przyjemności, władzę... a potem zdziwieni się pytamy, gdzie jest Pan Bóg, kiedy świat pogrąża się w wojennym chaosie.

Ewangelii nie da się pogodzić z diabelskim prawem, z anty-ewangelią globalizmu. Tyrania Nowego Porządku Świata jest zaprzeczeniem Miłości i Prawdy Królestwa Bożego.

Czterej jeźdźcy Apokalipsy to w kolejności: Wojna, Zaraza, Głód i Śmierć.

Jest plan terroru klimatycznego i plan nowych wirusów. Chaos, wojny, głód, zarazy, poczucie beznadziejności... pandemia, konflikty zbrojne, kryzys energetyczny, załamanie łańcuchów dostaw, braki żywności, protesty ludności, to wszystko jest w planie.

Czas Apokalipsy to czas odsłony. Dotarliśmy do punktu, gdzie znów obnażani jesteśmy z zabezpieczeń, aby obudzić się i zrozumieć, że bez Boga wszystko traci swój sens. Kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko jest na swoim miejscu. Niewierność Bogu nie raz i nie dwa doprowadziła ludzkość do zagłady. Co musi się jeszcze stać, aby ludzie poczuli się całkiem bezradni, aby ludzkie kolana przed Bogiem ugięły się z bezsilności?

Historia upadków człowieka, który bez Boga wpadał w same tarapaty wciąż mało nas uczy. A kto nie potrafi wyciągać wniosków z historii lub jej w ogóle nie zna, staje się łatwą ofiarą manipulacji. Opieranie się na samym sobie, na innych krajach, które może nas obronią to mrzonki. Nie raz i nie dwa naród polski został wykorzystany i zdradzony. A Bóg pokornie prosi swoje stworzenie, abyśmy uznali Go za Króla, bo tylko pod panowaniem Takiego Króla, to co wydaje się niemożliwe staje się proste. Pamiętamy Cud nad Wisłą, czy obronę

Częstochowy przed szwedzkim potopem. Za przykład możemy również wziąć, parafię Garnek znajdującą się około 70 kilometrów od Warszawy. W parafii tej, jedynej w całej Polsce, podczas wszystkich lat działań wojennych 2WS, nie zginął ani jeden parafianin, nikt, nawet mężczyźni na front wysłani. Przez wszystkie bowiem te lata w kościele parafialnym w Garnek w dzień i w nocy przed Najświętszym Sakramentem odmawiany był różaniec.

Dzisiaj przed Świętym Sakramentem ludzie twarz swoją zakrywają, ale do czasu. Kiedy Bóg przed ludźmi zakryje swoją twarz, poczują taką samotność, taką bezradność, że wszelkie maski odrzucą i to nie tylko te z twarzy.

SEGREGACJA na zaszczepionych i na niezaszczepionych. Na stronę bycia w systemie lub bycia wykluczonym. SEGREGACJA, podczas której robi się testy, aby wiedzieć kto ma iść na SANITARNA Kwarantannę. Podczas SEGREGACJI następuje NUMEROWANIE ludzi w formie kodu QR, który wkrótce ma przybrać formę nowoczesnego tatuażu, tzw. czipa. Dzieci oddawane są przez rodziców w ręce wytresowanych lekarzy, którymi kieruje zorganizowana siatka przestępcza z WHO. Dzieciom robione są eksperymentalne ZASTRZYKI, podobnie jak ich rodzicom.

SEGREGACJA – IZOLACJA – DYSKRIMINACJA – EKSTERMINACJA

Historia lubi się powtarzać.

A my, w czasie, kiedy siły diabelskie szykują następną powtórkę z rozrywki, szlifujmy nasze modlitewne zbroje, budujmy naszą współczesną Arkę Noego z Modlitwy Różańcowej.

Iwona Paulewicz